

Schizofrenia

Istota ludzka składa się z ciała, umysłu i ducha. Aby podejście psychologiczne było naprawdę skuteczne [w zmaganiach z problemami psychicznymi], musi brać pod uwagę całościowy obraz człowieka. Powinno uwzględniać ciało fizyczne i duchowe (perispirit), umysł (świadomość, nadświadomość i podświadomość) oraz nieśmiertelnego ducha. Ten ostatni kroczy ku boskiej doskonałości, niosąc ze sobą bagaż doświadczeń z poprzedniego oraz obecnego istnienia.

Duch Joanna de Angelis, „Triunfo personal” – przekaz spisany psychograficznie przez medium Divaldo Franco.

Głębokie, psychotyczne zaburzenia schizofreniczne powodują, że pacjent staje się przeraźliwie wyobcowany w swoim środowisku; zostaje odsunięty od życia społecznego i pozbawiony samokontroli. Towarzyszy temu brak rozeznania odnośnie źródeł otępienia.

Freud nazywał schizofrenię „nerwicą narcystyczną”. Emil Kraepelin wśród częstych objawów choroby wymieniał „zobojętnienie lub afektywne otępienie”. Doktor Eugen Bleuler twierdził, że pacjenci są ofiarami „załamania się myśli, powodującego pewną sztywność [zachowania] połączoną z ekstremalną „trudnością uzewnętrzniania się uczuć, ale jednocześnie bez utraty wrażliwości uczuciowej.

Tradycyjnie wyróżnia się trzy postaci schizofrenii klinicznej:

- zdezorganizowaną (hebefreniczną)
- katatoniczną
- paranoidalną

Z czasem lekarze wyodrębnili jeszcze schizofrenię prostą.

Wskazuje się, że u źródeł głębokich doświadczeń psychotycznych znajdują się także geny, czynnik dziedziczności. Straszliwe cierpienia umysłu wiążą się z utratą związku między myślami, zaniedbywaniem siebie i poważnymi zaburzeniami zachowania.

Choroby zakaźne i jej następstwa również mogą skutkować efektami podobnymi do schizofrenii. Dzieje się tak wskutek szkód, które wywołują w komórkach nerwowych i synapsach,

[przez które przechodzą impulsy nerwowe] w mózgu. Zaznacza się wówczas rozprężenie w układzie nerwowym i niezdolność do prawidłowego przesyłania informacji w tym delikatnym, skomplikowanym łańcuchu połączeń.

Procesy zachodzące w organizmie też bywają przyczyną wielkiego napięcia psychicznego. Za krytyczne w życiu człowieka uważa się zmiany związane z dojrzewaniem, menopauzą i andropauzą – i tu także można szukać źródeł zaburzeń schizofrenicznych.

Zaburzenia umysłu mogą być także rezultatem urazów głowy, skutkujących nieprawidłowym rozumowaniem u pacjenta i jego wyobcowaniem w społeczności, w której żyje. Do tego dochodzą czynniki egzogenne [zewnętrzne; środowiskowe], związane z różnymi wydarzeniami w życiu człowieka. Niepokoju często doświadczają osoby schlebiające niskiej moralności lub takie, których zachowanie naznaczone jest przez niepokoje rodzinne, społeczne lub problemy w pracy – skutkiem jest zamknięcie się [człowieka], oderwanie się od problemów przybierające postać autystyczną.

Niewątpliwie psychogenezą zaburzenia schizofrenicznego jest [też] doświadczenie z poprzedniego życia: dokonane przestępstwa przeciwko osobom zaufanym i bliskim, powiększone o hedonistyczną i niegodziwą świadomość sprawcy. Mowa o zdarzeniach, gdy przestępcy w sposób tchórzliwy i przerażający pozbawiali życia swoje ofiary, po czym nieścigani, uchodzili przed prawem. W schizofreniku nadal obecny jest dawny przestępca – w delikatnej, perispiritualnej strukturze jego ciała duchowego wciąż wibruje odpowiedzialność, potrzeba naprawy, przywrócenia zburzonej równowagi, wezwanie do odnowy moralnej, rodzinnej i osobistej. W tym przypadku, podobnie jak w innych psychopatologicznych procesach, chorzy znajdują się w sieci powiązań z bezcielesnymi duchami. Duchy niższe narzucają swoją dominującą wolę człowiekowi, który unieszczęśliwił je w swoim poprzednim istnieniu; to one powodują dystonię, [zaznaczającą się w chorobie] obok czynników zewnętrznych i wewnętrznych.

Duchy niższe często oddziałują w ten sposób na człowieka,

powodując zmianę funkcjonowania neuroprzekaźników i neuropeptydów (odpowiedzialnych za równowagę). Skutkiem jest oderwanie [od rzeczywistości], alienacja.

Świadomość, której natura nie jest fizyczna, emituje specjalne fale odbierane przez istoty emitujące podobne do siebie myśli. Fale te synchronizują się z emisjami, które są kierowane do człowieka z zewnątrz. W całym wszechświecie istnieje wymiana myśli, wibracji, pól energii [duchowej], to psychiczne powinowactwo, wibracyjne zestrojenie [między umysłami] pozwalające dekodować wiadomości psychiczne, które płyną od innych świadomości. Proces ten zachodzi w budzących podziw fenomenach parapsychologicznych, takich jak telepatia, jasnowidzenie, prekognicja, retrokognicja. Zjawiska te zostały już naukowo udowodnione.

Zatem jest rzeczą naturalną, że w chwili dezinkarnacji (odcieleśnienia ducha), świadomość nie ulega zniszczeniu; po śmierci [duch] nadal emituje wiadomości zgodne ze swym emocjonalnym ukształtowaniem: z miłością lub gniewem, szczęściem lub rozpaczą – informacje te zostają przechwycone przez inne istoty psychiczne. Owe transmisje mogą być źródłem wzniosłych lub niepokojących inspiracji, a bywa nawet, że prowokują szkodliwe i katastrofalne opętania.

Zakres wzajemnych oddziaływań duchowych jest znacznie szerszy niż można to sobie wyobrazić. Dochodzi do nich często także w innych zaburzeniach neurotycznych i psychotycznych.

Świadomość rozwija się przez zdobywanie doświadczeń, dzięki którym człowiek sięga do źródeł witalności i wytrzymałości. Towarzyszy temu wpływ wszelkich szlachetnych lub nieszczęśliwych zdarzeń na przyszłe życie [ducha]. W toku tego procesu doświadczeń (reinkarnacyjnych) szlachetnych będzie stopniowo coraz więcej, a nieszczęśliwe wymagać będą odkupienia, które finalnie poprowadzą duszę do zrealizowania pełni swej indywidualności i harmonii z Bogiem.

Gdy sięgamy do swego wnętrza, zanurzamy się w boskości obecnej w nas, budzimy w sobie potencjał mądrości i miłości. Czyniąc to, wzrastamy i kierujemy się ku Bogu – Stwórcy wszechrzeczy.

Zdrowie psychiczne jest możliwe tylko wtedy, gdy świadomość nadaje strukturę szlachetnym wartościom etycznym; gdy rozumie cel egzystencji ludzkiej, kierując swoje uczucia i wiedzę ku harmonii i postępowi całego społeczeństwa.

Uwolnienie ego od nieznoszącej sprzeciwu arbitralności pomoże oderwać cierpiącego od zaburzeń [duchowych], otwierając mu drogę do szczęścia i umożliwi mu integrację z życiem.

Biorąc pod uwagę ogromną różnorodność zjawisk związanych ze schizofrenią, rozumiemy, że wszystkie terapie wprowadzone przez środowisko akademickie, wniosły cenny wkład w opiekę nad chorymi. Nie możemy jednak lekceważyć fluidoterapii, stosowanej przez media uzdrawiające. Trzeba wyjaśniać przyczyny choroby oraz zachęcać chorych do pracy z grupami wsparcia działającymi w centrach spirytystycznych, gdzie znajdują zrozumienie, braterstwo i uczucie głębokiego spokoju.

PSICOLOGIA ESPÍRITA
Przełożył: Pablo Diaz